



Janusz Lewandowski

ur. 1937, artysta malarz. Studiował na Wydziale Malarstwa warszawskiej ASP w pracowni prof. Artura Nachta-Samborskiego. Dyplom uzyskał w 1964. Uczestnik wielu plenerów i sympozjów, uhonorowany licznymi nagrodami i wyróżnieniami, m.in. nagrodą w konkursie pt. „Metafora w malarstwie miejskim w Radomiu”, Nagrodą Prezydenta Warszawy, nagrodą „Artyści w międzynarodowym roku dziecka” w Zachęcie, polsko-japońską Nagrodą im. Miyauchi, Nagrodą im. Władysława Hasiora. W 2017 otrzymał Nagrodę im. Kazimierza Ostrowskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie malarstwa, przede wszystkim za twórczą kontynuację polskiego malarstwa pejzażowego z najświetniejszego jego okresu, to jest przełomu XIX i XX wieku.

Lewandowski z niezwykłą pasją oraz estetyczną skutecznością eksploatuje kolory ziemi i zmierzającego albo „przedjutrzennego” dnia. Ileż czysto malarskich treści umie stamtąd pozyskać, ileż różnorodnych tonacji potrafi z nich wydobyć! A dobywa je między innymi poprzez zróżnicowanie sposobu kładzenia farby na powierzchnię płótna, poprzez subtelne aranżacje przymgłeń i rozjaśnień światła; raz czyni to zamaszystym pociągnięciem pędzla, a innym znów razem delikatnymi ruchami tego narzędzia; raz zdaje się ją rozprowadzać palcami, a raz – ledwie dotykając końcówką miękkiego włosia. Obraz żyje tu zatem również ze skłębień i rozjaśnień malarskiej materii, z przecierek i zagęszczeń barwnych substancji, z bogactwa form i zróżnicowanej intensywności koloru. Objawia przy tym swą wewnętrzną dynamikę, a także tęsknotę do kolorystyczno-kompozycyjnej równowagi.

Za sprawą wspomnianych praktyk płótno staje się poniekąd agonem, areną walki, miejscem swoistych zmagających między mocami ziemi i nieba, jak również tego, co duchowe i cielesne w

przyrodzie oraz w samym człowieku. I temu też służy, podkreślmy, wcześniej wspomniany komponent symboliczny, tak istotny w sferze przedstawieniowej tej sztuki. Towarzyszy mu dość wyraźne nawiązywanie do mitów (obrazy z figurami Edypa, Prometeusza czy Icara, częste postaci satyrów), biblijnych opowieści (*Walka Jakuba z Aniołem*, *Anioł i Tobiasz*, *Salome*), ludowych wierzeń (cykl z wiedźmami, chochołami, zmierzchnicami...).

fragment tekstu Kazimierza Nowosielskiego



Janusz Lewandowski, *Oto jestem, słońce, okaj na piździak, zraczycem, fot. Krzysztof Cholek*



Janusz Lewandowski, *Przewoźniczka*, 2008, olej na płótnie, 81x100,
fot. Erazm Ciołek

Czasopismo ArsForum zostało dofinansowane z funduszu:

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.